

**Sygn. akt IC 1792/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Hübscher

**Protokolant : Karolina Piech**

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Świdnicy

**sprawy z powództwa B. G.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

**o zapłatę 85.000zł**

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 41.000 (czterdzieści jeden tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty ;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 1.550zł tytułem części kosztów sądowych od których powódka była zwolniona ;

IV. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt **IC 1792/15**

## UZASADNIENIE

Powódka B. G. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. na jej rzecz 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2002 roku do dnia zapłaty. Powódka domagała się 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 25.000 zł tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w wyniku wypadku, który miał miejsce dnia (...) roku, śmierć poniósł jej syn G. G.. Powódka po raz pierwszy zgłosiła roszczenie pozwanej w 2002 roku i 2 kwietnia 2002 roku otrzymała decyzję odmowną. Powódka ponownie zgłosiła roszczenia stronie pozwanej pismem z dnia 28 maja 2014 roku, jednakże strona pozwana decyzją z dnia 16 czerwca 2014 roku odmówiła wypłaty świadczeń na rzecz powódki. Powódka wskazała, że śmierć jej syna skutkuje nie tylko ogromnym cierpieniem lecz również znacznym pogorszeniem jej sytuacji życiowej. Powódka została pozbawiona opieki i pomocy ze strony syna w życiu codziennym, w chorobie czy niedołęstwie, na którą powódka mogłaby liczyć do chwili obecnej czy też w przyszłości, gdyby syn żył. Śmierć syna pozbawiła powódkę tego wszystkiego. W chwili śmierci powódka miała (...)lata, a obecnie ma (...) lat. Stan zdrowia powódki pogarsza się i obecnie mogłaby liczyć na opiekę ze strony swojego syna. Syn zawsze wspomagał rodziców. Gdy ukończył szkołę podejmował się wielu prac, aby wspomóc wspólnie prowadzone gospodarstwo domowe. Przeważnie były to prace dorywcze, wykonywane bez umowy. Wymuszał to na nim rynek pracy i nienajlepsza sytuacja finansowa rodziny – niskie niewystarczające na bieżące utrzymanie dochody. Powódka mieszkała wraz z synem i pokładała w nim nadzieję na swoją przyszłość, spokojną starość i opiekę podczas choroby. Powyższe okoliczności przełożyły się na pogorszenie sytuacji finansowej powódki, tym samym znacznie pogorszyły jej sytuację życiową oraz doprowadziły do utraty perspektywy mniej uciążliwego życia w przyszłości, które powódka mogłaby prowadzić, gdyby nie nagle

śmierć jej syna. Z chwilą śmierci syna pozostał żal, ból, cierpienie, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, niechęć do wszystkiego, co przypomina o przedwczesnej i tragicznej śmierci dziecka i to pomimo długiego okresu czasu jaki już upłynął od chwili wypadku. Utrata syna spowodowała zerwanie więzi rodzinnych i najwyższy z możliwych stopni cierpienia psychicznego, nieodwracalną krzywdę i ból jaki można sobie tylko wyobrazić, najwyższy jakim jest dla rodzica – matki, utrata dziecka. Śmierć ta spowodowała także utratę osobistych relacji powódki z synem, co stanowi naruszenie jej dobra osobistego, uzasadniające zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie za zerwaną przedwcześnie więź rodzinną łączącą matkę z synem, pozbawienia życia w pełnej rodzinie – zgodnie z art. 448 kodeksu cywilnego (kc) w zw. z art. 24 kc. Dobro powódki w postaci zerwania więzi rodzinnej, prawa do niezakłóconego życia w pełnej rodzinie zostało naruszone wskutek wypadku z dnia (...)

Strona pozwana - (...) S.A. w W.

w odpowiedzi na pozew - wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana przyznała, że okolicznością bezsporną jest, że w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu (...) roku śmierć poniósł G. G.. Sprawca wypadku ubezpieczony był u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone osobom trzecim powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Pismem z dnia 30 maja 2014 roku powódka zgłosiła pozwanej roszczenie z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci G. G.. Jako podstawę swojego roszczenia powódka wskazała art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. Strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w którym nie uwzględniła roszczeń powódki. Strona pozwana kwestionowała żądanie co do zasady i co do wysokości. Żądanie powódki pozbawione jest podstawy prawnej, gdyż w dacie wypadku nie obowiązywał przepis prawa stanowiący o uprawnieniu do żądania zadośćuczynienia za ochronę dóbr osobistych. Pozwany zarzucał, że powództwo o zadośćuczynienie jest nieudowodnione. Powołane w pozwie okoliczności nie stanowią ani naruszenia dóbr osobistych ani zasadności przyznania zadośćuczynienia z tego tytułu. Powódka nie wykazała, aby więź łącząca ją z poszkodowanym uzasadniała przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych implikujących zasadność wypłaty fakultatywnego zadośćuczynienia z art. 448 kc. Pozwany zarzucał, że roszczenie powódki jest rażąco wygórowane i nieusprawiedliwione przesłankami art. 448 kc. Śmierć poszkodowanego G. G. spowodowała u powódki stan żałoby, smutek, a zatem naturalne reakcje przy doświadczeniu straty bliskiej osoby. Nie bez znaczenia jest również fakt, że powódka ma jeszcze dwoje dzieci, co niewątpliwie pozwala niejako złagodzić odczucia osamotnienia w porównaniu do rodziców, którzy tracą jedyne dziecko. Czas jaki upłynął od daty, w której nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę jest okolicznością mającą wpływ na wysokość zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd winien brać pod uwagę fakt, że od śmierci syna upłynął znaczny okres czasu – 14 lat. Krzywda powódki niewątpliwie uległa złagodzeniu, co jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zdaniem pozwanej, żądanie zadośćuczynienia jest nieudowodnione, nieusprawiedliwione przesłankami art. 448 kc w zw. z art. 24 kc i rażąco wygórowane. Powództwo o odszkodowanie również nie zasługuje na uwzględnienie. Powódka nie wskazuje żadnej zasługującej na uwzględnienie argumentacji ani dowodów, które uzasadniałyby przyznanie na jej rzecz odszkodowania. Wbrew twierdzeniom powódki, wskutek śmierci syna nie została pozbawiona pomocy ani opieki w życiu codziennym, chorobie czy niedołęstwie. Zmarły nie był jedynym dzieckiem powódki, a powódka ma zapewnioną pomoc i wsparcie ze strony dwójki pozostałych dzieci oraz męża. Wbrew twierdzeniom powódki jej sytuacja finansowa nie uległa pogorszeniu po śmierci syna. W dacie wypadku zmarły odbywał czynną służbę wojskową w stopniu szeregowego. W roku 2001 żołd dla żołnierza w stopniu szeregowego wynosił około 300 zł miesięcznie. Z doświadczenia życiowego wiadomym jest, że nawet gdyby zmarły przekazywał powódce jakiegokolwiek świadczenia przy takiej wysokości żołdu to były to kwoty drobne kilkudziesięciozłotowe i co istotne – z pewnością nie przekazywane wyłącznie na zaspokojenie potrzeb powódki, ale dla całej rodziny, tj. także ojca i pozostałego rodzeństwa. Z racji służby wojskowej, zmarły nie prowadził wspólnego gospodarstwa domowego z powódką w dacie śmierci. W odniesieniu do żądania odsetek pozwany zarzucał, że żądanie pozwu dotyczące odsetek ustawowych od zadośćuczynienia z art. 448 kc w zw. z art. 24 kc nie zasługuje na uwzględnienie. Objęte pozwem zadośćuczynienie powódki z tytułu ochrony dóbr osobistych zostało pozwanemu zgłoszone w dniu 30 maja 2014 roku.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, że w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu (...) roku, śmierć poniósł G. G. – syn powódki. Poza sporem pozostaje także to, że sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności

cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, która w związku z powyższym co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku. Bezsporne jest również, że w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana nie uwzględniła roszczeń powódki.

**Sąd Okręgowy ustalił co następuje:**

Syn powódki w dacie wypadku miał (...) lat, ukończył szkołę podstawową, pracował jedynie dorywczo. Powódka obecnie ma (...) lat, jest mężatką, ma dwoje dzieci – córkę i syna.

(dowód: zeznanie powódki, k. 108v.)

Po śmierci syna powódka nie korzystała z pomocy psychiatry, jednak do chwili obecnej nie może się pogodzić ze stratą syna.

(dowód: zeznanie powódki, k. 109)

Pismem z dnia 28 maja 2014 roku powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty 90.000 zł. Wskazała, że podstawą jej roszczenia są przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 kc z powodu naruszenia jej dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej łączącej B. G. z jej synem G. G.. Ponadto powódka domagała się 120.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej wskutek śmierci syna.

(dowód: pismo powódki z 28.05.2014 r., k. 34 – 35)

Strona pozwana pismem z dnia 16 czerwca 2014 roku poinformowała powódkę, że nie znajduje podstaw do przyznania zadośćuczynienia i że w oparciu o zebrane dowody nie ma podstaw do przyjęcia, że po śmierci jej syna nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki.

(dowód: pismo strony pozwanej z 16.06.2014 r., k. 37)

Na podstawie decyzji Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w S.

z 7 maja 2002 roku powódka otrzymała odszkodowanie w wysokości 19.227,30 zł. Śmierć syna powódki nastąpiła w szczególnych okolicznościach związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych (odbywał zasadniczą służbę wojskową).

(dowód: decyzja z dnia 07.05.2002 r., k. 82 – 83; zeznanie powódki, k. 109)

Powódka zatrudniona jest w (...) w P. jako sprzątaczką za wynagrodzeniem 1.396 zł netto miesięcznie.

(dowód: zaświadczenie z 26.01.2015 r., k. 12)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo należało uwzględnić w części.

Z uwagi na fakt, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce przed dniem

3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r.

o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731), w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia brak było przepisu umożliwiającego bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko zgodnie z którym, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24§1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 roku krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci

prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (por. uchwały Sądu Najwyższego:

z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 45, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10). Obowiązujący od

3 sierpnia 2008 r. art. 446§4 kc stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przepis ten tworzy wyraźną podstawę rozważanego roszczenia, niewątpliwie przysługującego także przeciwko ubezpieczycielowi, a nie może być wątpliwości, że i on obejmuje ochroną te same dobra osobiste najbliższych zmarłemu, (bo przecież nie samo życie i zdrowie, gdyż je utracił zmarły, a to nie jemu przysługuje rozważane roszczenie, lecz jego bliskim), których ochronie służy roszczenie wywodzone z art. 448 w zw. z art. 24§1 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., II CSK 279/10, nie publ.).

Postępowanie dowodowe wykazało, że więź między powódką

a G. G. była silna. Tym samym jego przedwczesna śmierć naruszyła dobro osobiste powódki, jakim jest więź rodzinna. W takim wypadku zadośćuczynienie ma zrekompensować, niezależnie od bólu spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, właśnie krzywdę spowodowaną przedwczesną utratą członka rodziny. Skoro szerokie ujęcie art. 448 kc pozwala na zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie każdego dobra osobistego, a w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z zawinionym działaniem sprawcy wypadku komunikacyjnego, który powodując śmierć jego ofiary godzi zarazem w dobro osobiste powódki, jakim jest prawo do życia w rodzinie – to takie naruszenie wymaga rekompensaty.

Z art. 24 kc wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z kolei treść art. 23 kc stanowi o katalogu dóbr osobistych, który ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego

w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 kc i 24 kc jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 kc należy zaliczyć również, m. in. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płé człowieka.

Nadto nie ulega żadnej wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej.

Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że Państwo

w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste jej członków i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i 24 kc (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15).

Co do zasady, powódce przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i

intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli

w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia

3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Podstawową przesłanką warunkującą domaganie się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywda). Krzywda ta utożsamiana jest

z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki i musi być konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, a nie majątkowych. W przypadku szkody niemajątkowej chodzi przede wszystkim o cierpienia psychiczne. Inaczej mówiąc, jest to szkoda niemajątkowa, która objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczucia straty, osamotnienia, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby. W sytuacjach, gdy zaburzenia emocjonalne osób po stracie osoby najbliższej nie doprowadziły do zaburzeń psychicznych, które wymagałyby interwencji medycznej (np. konieczności podjęcia terapii), krzywda ta z trudem poddaje się obiektywizacji, a tym samym racjonalnej ocenie. Można jednak sformułować pogląd, że w przypadku najbliższych członków (ojca, męża, dzieci, rodzeństwa czy wnuków) normalnie funkcjonującej rodziny - takie przeżycia psychiczne będą typowe, a istnienie takiej krzywdy ma charakter oczywisty, notoryjny i jest wręcz objęte domniemaniem faktycznym. Zasadniczo zatem postępowanie dowodowe w tego rodzaju sprawach ogranicza się wyłącznie do dowodów z zeznań powodów, dotyczących w głównej mierze relacji zmarłego z osobami domagającymi się zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

W kwestii natomiast kryteriów przyznawania zadośćuczynienia to z uwagi na brak jednoznacznych przesłanek dotyczących wysokości zadośćuczynienia Sąd kierował się przesłankami, które wielokrotnie pojawiają się w orzecznictwie dotyczącym zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 kc. I tak w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny oraz przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru stricte i wyłącznie symbolicznego, a nadto powinno stanowić przynajmniej w części zaspokojenie z powodu śmierci osoby bliskiej. Poza powyższym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia winno się brać pod uwagę stopień nasilenia cierpienia psychicznego, ich długotrwałość, a także wiek poszkodowanego oraz rodzaj więzi jaka łączyła daną osobę z osobą zmarłą.

Z przedstawionych względów za właściwe zadośćuczynienie Sąd uznał kwotę 60.000 zł – na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc. Kwota ta stanowi właściwą rekompensatę za cierpienia psychiczne, jakich przez całe życie będzie doznawać powódka w związku ze śmiercią syna. Zasadzając na rzecz powódki kwotę 41.000 zł Sąd miał na uwadze fakt, że powódka otrzymała odszkodowanie w kwocie 19.227.30 zł. Odszkodowanie to należało zatem mieć na uwadze przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia i o kwotę 19.000 zł pomniejszono zasądzone na jej rzecz zadośćuczynienie.

Jeżeli chodzi natomiast o odsetki, to zasadą jest, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455§1 kc). Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481§1 kc). Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien zatem spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy.

W judykaturze przyjmuje się również, że przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 364/02). Wskazać należy, że strona pozwana zajęła stanowisko w sprawie żądań powódki w piśmie z dnia 16 czerwca 2014 roku, zatem od tej daty pozwana pozostawała w opóźnieniu. Z tego względu zadośćuczynienie należało zasądzić od wskazanej daty, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie I sentencji wyroku.

Dalej idące powództwo należało oddalić.

Sąd oddalił powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 41.000 zł z przytoczonych wyżej względów. Natomiast jeśli chodzi o roszczenie odszkodowawcze z art. 446§3 kc to sąd uznał, iż nie zostały wykazane jego przesłanki. W myśl art. 446§3 kc „pogorszenie sytuacji życiowej” musi być związane ze śmiercią osoby najbliższej, a co więcej musi być „znaczne”.

Podkreślić należy, że powódka nawet w przybliżeniu nie wykazała, choćby w toku swoich zeznań, dlaczego żąda 25.000 zł z uwagi na znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Powódka podnosiła ponadto, że wraz ze śmiercią syna nie może już liczyć na jego wsparcie w okresie starości. Z pewnością takie są oczekiwania rodziców, jednakże zdaniem sądu nie może to samo w sobie stanowić podstawy rozważań przy ocenie przesłanek do zasądzenia stosownego odszkodowania po śmierci bliskiej osoby. Ta okoliczność nie uzasadnia obecnie przyjęcia stanu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Śmierć syna nie wywołała również u powódki znacznego pogorszenia stanu zdrowia, które uniemożliwiłoby jej zarobkowanie. Powódka w podstawowej roli funkcjonuje poprawnie.

W rozpoznawanej sprawie powódka nie udowodniła, iż doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej wskutek śmierci syna. Nie wykazała, aby jej syn stanowił dla niej źródło dochodu dla zaspokajania wspólnych potrzeb rodziny, że stanowił dla nich szczególnie istotne wsparcie w kwestiach finansowych. Wskazać należy, że syn powódki w dacie śmierci nie był nigdzie zatrudniony. Odbывał wówczas zasadniczą służbę wojskową i nie miał w istocie żadnych dochodów. Syn powódki podejmował się jedynie prac dorywczych. Syn powódki miał wykształcenie podstawowe, jego doświadczenie zawodowe było niewielkie i dlatego nie sposób przyjąć, że po zakończeniu służby wojskowej przyczyniłby się do podniesienia standardu życia powódki. W ocenie sądu powódka nie sprostała obowiązkowi udowodnienia szkody majątkowej wskutek śmierci syna.

Powódka - domagając się odszkodowania - miała obowiązek udowodnić (art. 6 kc i art. 232 kpc), że skutkiem śmierci jej syna było znaczne, a zatem konkretne i odczuwalne pogorszenie jej sytuacji życiowej mające swój wymiar materialny. Roszczenie o odszkodowanie z art. 446§3 kc zmierza do naprawienia szkody majątkowej, w odróżnieniu od zadośćuczynienia, które ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do niewątpliwie zmienionej w ten sposób sytuacji życiowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297, oraz z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 332/13, LEX nr 1532766).

Z przedstawionych względów dalej idące powództwo zostało oddalone.

W myśl art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jednolity tekst – Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę

w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Na tej podstawie Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w Ś. kwotę 1.550 zł tytułem części kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona.

Koszty procesu zostały wzajemnie zniesione na zasadzie art. 100 kodeksu postępowania cywilnego (kpc). W ocenie Sądu zachodziły podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów, gdyż żądanie zostało uwzględnione w około połowie, przy zbliżonej wysokości kosztów poniesionych przez każdą ze stron.

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł jak w sentencji wyroku